

Sygn. akt IV CZ 128/11

POSTANOWIENIE

Dnia 22 lutego 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący)
SSN Irena Gromska-Szuster (sprawozdawca)
SSN Barbara Myszka

w sprawie z powództwa B. Ł.
przeciwko M. SA z siedzibą w S.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 22 lutego 2012 r.,
zażalenia powódki
na postanowienie o kosztach procesu zawarte w punkcie drugim wyroku
Sądu Okręgowego
z dnia 27 stycznia 2011 r.,

oddala zażalenie.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 27 lipca 2010 r. Sąd Rejonowy oddalił powództwo B. Ł. przeciwko M. S.A. w S. o zasądzenie kwoty 15 000 zł zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w związku ze śmiercią brata powódki w wypadku komunikacyjnym, uznając że wypłacona z tego tytułu przez stronę pozwaną przed procesem kwota 5 000 zł wyczerpuje uzasadnione roszczenie powódki.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 27 stycznia 2011 r. oddalił apelację powódki i zasądził od niej na rzecz strony pozwanej kwotę 1 200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą wskazując jako podstawę tego rozstrzygnięcia art. 98 k.p.c. oraz § 2 ust. 1 i § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

W zażaleniu na powyższe rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego, wniesionym do Sądu Okręgowego a skierowanym do Sądu Apelacyjnego, powódka wniosła o zmianę tego postanowienia przez nie obciążenie jej kosztami postępowania apelacyjnego na podstawie art. 102 k.p.c. Wskazała, że została zwolniona od opłat sądowych, ma na utrzymaniu ośmioro dzieci a jedyną osobą pracującą w rodzinie jest jej mąż. Powołała się też na specyficzny charakter zgłoszonego roszczenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności wymaga rozważenia, jakie skutki procesowe wywołuje błędne określenie przez skarżącą Sądu, do którego zostało skierowane zażalenie, jako sądu właściwego do jego rozpoznania. Zgodnie bowiem z art. 394¹ k.p.c. zażalenie na postanowienie sądu drugiej instancji co do kosztów procesu, które nie były przedmiotem rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji, przysługuje do Sądu Najwyższego, co oznacza, że na postanowienie Sądu Okręgowego, rozstrzygającego jako sąd drugiej instancji, o kosztach postępowania apelacyjnego, przysługuje zażalenie do Sądu Najwyższego, a nie – jak błędnie wskazała skarżąca w zażaleniu - do Sądu Apelacyjnego. Rozważenia zatem wymaga, czy zażalenie to,

prawidłowo wniesione do Sądu Okręgowego, powinno być przekazane do rozpoznania Sądowi Najwyższemu, jako właściwemu, czy Sądowi Apelacyjnemu, do którego zostało zaadresowane, czy też powinno zostać odrzucone, jako niedopuszczalne.

W tym przedmiocie Sąd Najwyższy w obecnym składzie podziela stanowisko zajęte już w postanowieniach z dnia 28 maja 2008 r. II CZ 31/08, z dnia 18 stycznia 2008 r. V CZ 131/07, z dnia 8 sierpnia 2008 r. V CZ 48/08, z dnia 12 lutego 2009 r. I PZ 41/08, z dnia 9 grudnia 2009 r. II PZ 21/09 i z dnia 21 lipca 2011 r. V CZ 59/11 (niepubl.).

W orzeczeniach tych Sąd Najwyższy stwierdził, że jeżeli na postanowienie sądu drugiej instancji przysługuje - zgodnie z art. 394¹ § 1 i 2 k.p.c. - zażalenie do Sądu Najwyższego, to oczywista wadliwość zażalenia prawidłowo wniesionego do sądu drugiej instancji, lecz nieprawidłowo skierowanego do Sądu Apelacyjnego zamiast do Sądu Najwyższego, nie uprawnia sądu drugiej instancji do odrzucenia zażalenia. Z żadnego bowiem przepisu nie wynika, by zażalenie wniesione do sądu właściwego, lecz skierowane do sądu niewłaściwego funkcjonalnie, było niedopuszczalne i jako takie podlegało odrzuceniu. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 28 maja 2008 r. II CZ 31/08, w postępowaniu zażaleniowym przed Sądem Najwyższym ma odpowiednie zastosowanie art. 370 k.p.c. (art. 394¹ § 3 w zw. z art. 398²¹ k.p.c.), zgodnie z którym sąd drugiej instancji odrzuca zażalenie wniesione po upływie przepisanej terminu, nieopłacone lub z innych przyczyn niedopuszczalne, jak również zażalenie, którego braków strona nie uzupełniła w wyznaczonym terminie. Zażalenie do Sądu Najwyższego „z innych przyczyn niedopuszczalne”, w rozumieniu powyższych przepisów, to zażalenie wniesione od nieistniejącego orzeczenia, wniesione przez osobę, która nie ma legitymacji do dokonania tej czynności procesowej, wniesione z pominięciem przepisów o przymusie adwokacko-radcowskim oraz niedopuszczalne z mocy ustawy, przy czym ta ostatnia przesłanka jest uregulowana w art. 394¹ § 1 i 2 k.p.c. przez określenie postanowień sądu drugiej instancji, od których przysługuje zażalenie do Sądu Najwyższego. Od tak rozumianej niedopuszczalności zażalenia należy odróżnić kwestię właściwości sądu w postępowaniu zażaleniowym. Sądem właściwym do rozpoznania zażalenia jest zgodnie z art. 394¹ § 1 k.p.c. Sąd

Najwyższy, zaś do właściwości funkcjonalnej sądu drugiej instancji, który wydał zaskarżone postanowienie, należy przeprowadzenie jego wstępnej kontroli pod kątem dopuszczalności zażalenia. Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 12 lutego 2009 r. I PZ 41/08, jeżeli zażalenie spełnia wymagania formalne, jest należycie opłacone i zostało złożone w terminie do sądu właściwego (sądu drugiej instancji, który wydał zaskarżone postanowienie), to obowiązkiem tego sądu jest nadanie mu biegu zgodnie z odpowiednio stosowanym art. 395 § 1 k.p.c. Sąd ten zatem ma obowiązek przedstawienia akt wraz z zażaleniem albo Sądowi Najwyższemu, jako wyłącznie właściwemu (funkcjonalnie) do jego rozpoznania, traktując błąd skarżącego w oznaczeniu sądu, do którego skierował zażalenie, jako oczywistą niedokładność, nie stanowiącą przeszkody do nadania pismu biegu i rozpoznania go we właściwym trybie (stosując odpowiednio art. 130 §1 in fine k.p.c.) albo - zgodnie z wnioskiem skarżącego- do Sądu Apelacyjnego. W tym drugim przypadku, gdyby Sąd Apelacyjny uznał, że nie występuje oczywista niedokładność, stwierdziłby na podstawie art. 200 § 1 k.p.c. swoją niewłaściwość i przekazał sprawę sądowi właściwemu (porównaj postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 1996 r. I PKN 28/96, OSNAPiUS 1997/13/236). W każdym więc przypadku, zażalenie ostatecznie powinno być przekazane Sądowi Najwyższemu i rozpoznane przez ten Sąd jako sąd właściwy.

Rozpoznając zatem zażalenie powódki trzeba na wstępie wskazać, że zasadą rozstrzygania o kosztach procesu, zawartą w art. 98 k.p.c., jest zasada odpowiedzialności za wynik procesu. Zgodnie z nią, koszty procesu poniesione przez przeciwnika pokrywa strona przegrywająca sprawę. Przepis art. 102 k.p.c. przewidujący możliwość nie obciążenia strony przegrywającej kosztami procesu lub zasądzenia od niej tylko części kosztów, stanowi wyjątek od tej zasady i jako taki musi być wykładany ściśle. Jego zastosowanie ograniczone jest tylko do „wypadków szczególnych”, które należy rozumieć wąsko, obejmując tym pojęciem jedynie takie sytuacje, gdy ze względu na okoliczności subiektywne lub obiektywne danej sprawy, obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu przeciwnika byłoby rażąco niezgodne z zasadami słuszności. Wynikać to może zarówno z samego przebiegu postępowania, charakteru sprawy, jak i sytuacji majątkowej strony przegrywającej proces (porównaj między innymi orzeczenia

Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2010r. I CZ 120/10, z dnia 11 sierpnia 2010 r. I CZ 51/10 i z dnia 4 marca 2011r., niepubl.). Sam stan majątkowy czy sytuacja finansowa strony, która stanowiła podstawę zwolnienia jej od opłat sądowych, nie może być oceniana jako wypadek szczególny, w rozumieniu art. 102 k.p.c., i nie jest okolicznością wystarczającą do zastosowania tego przepisu (porównaj między innymi postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 2011 r. II CZ 51/11, niepubl.). Nie może również powoływać się na szczególne okoliczności sprawy wynikające z ocennego charakteru dochodzonego roszczenia strona, która korzysta z pomocy zawodowego pełnomocnika i zaskarżyła niekorzystne dla niej orzeczenie Sądu pierwszej instancji, w którym Sąd ten ocenił jej roszczenie jako już zaspokojone kwotą zadośćuczynienia wypłaconą przed procesem. W takiej sytuacji strona powinna liczyć się z możliwością podzielenia tej oceny także przez sąd drugiej instancji i rozważyć celowość wniesienia środka odwoławczego, przy uwzględnieniu wynikającej z art. 98 k.p.c. zasady ponoszenia kosztów procesu przez stronę przegrywającą sprawę. Jeżeli w takiej sytuacji wniesie środek odwoławczy i przegra sprawę także w drugiej instancji, trudno uznać, by zasady słuszności przemawiały za nie obciążaniem jej kosztami procesu w tej instancji. Stanowiłoby to bowiem- nie uzasadnione w istocie żadnymi wyjątkowymi okolicznościami- przeniesienie na przeciwnika kosztów podjętego przez stronę ryzyka wniesienia środka odwoławczego w sytuacji już wyrażonej przez sąd pierwszej instancji negatywnej oceny jej roszczenia, którego wysokość jest w znacznym stopniu pozostawiona uznaniu sądu.

Z tych wszystkich względów należało uznać, że nie wystąpiły szczególne okoliczności, które uzasadniałyby zastosowanie wobec powódki w postępowaniu apelacyjnym art. 102 k.p.c., a zatem zaskarżone postanowienie Sądu Okręgowego nie narusza tego przepisu ani art. 98 k.p.c.

Biorąc to pod uwagę Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. oddalił zażalenie.